

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **D. K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 września 2023 r.,
wniosku skazanego

o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 22 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa 54/21

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt II K 22/20

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

odmówić przyjęcia wniosku D. K. wobec jego oczywistej
bezzasadności.

UZASADNIENIE

D. K. złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie w jego sprawie postępowania zakończonego wskazanymi wyżej prawomocnymi wyrokami, którymi uznano go winnym popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § pkt 2 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który została mu wymierzona kara 10 lat pozbawienia wolności.

Skazany w złożonym wniosku zakwestionował swoją winę i sprawstwo, podnosząc iż był przez prokuratora zastraszany na etapie postępowania przygotowawczego, dlatego też przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek D. K. jest oczywiście bezzasadny, co obligowało do odmowy jego przyjęcia.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 (adwokata, radcę prawnego, radcę Prokuraturii Generalnej RP) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Z treści tego przepisu wynika obowiązek sądu rozstrzygającego w przedmiocie wznowienia co do przeprowadzenia wstępnej kontroli wniosku pod kątem jego ewentualnej bezzasadności o charakterze oczywistym, która wynikać może również z tego, że okoliczności i argumenty na które wnioskodawca wskazuje, ze swej natury nie mogą uruchomić procedury wznowieniowej, gdyż nie należą do żadnej z kodeksowych podstaw wznowienia.

Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż D. K. w złożonym wniosku o wznowienie postępowania przytoczył argumenty, które w istocie nie mieszczą się w katalogu przesłanek określonych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. Skazany nadto oparł wniosek na podstawach właściwych dla postępowania przygotowawczego (art. 327 § 1 i 3 k.p.k.), które nie mają nic wspólnego ze wznowieniem prawomocnie zakończonego postępowania sądowego. D. K. w uzasadnieniu zakwestionował także dowodowe podstawy swojego skazania i wskazał na rzekomy spisek organów sprawiedliwości, którego głównym celem miało być bezpodstawne przypisanie mu winy, za czyn którego nie popełnił, a konsekwencją tego także pozbawienie go wolności. Skazany zarzucił przy tym prokurator prowadzącej śledztwo, że wymusiła na nim groźbą przyznanie się do usiłowania zabójstwa.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że D. K. poza niedopuszczalną na tym etapie postępowania próbą wywołania kontroli wydanych wobec niego wyroków, w obszarach oceny dowodów i przyjętych ustaleń faktycznych, nie przedstawił żadnych argumentów ani dowodów mogących rzutować na trafność wydanych wobec niego orzeczeń. Samo czysto subiektywne przekonanie skazanego, że nie

dopuszczył się przypisanego mu czynu, nie jest wystarczające do wznowienia postępowania, które nastąpić może jedynie w sytuacji wykazania konkretnymi okolicznościami, że po wydaniu orzeczenia ujawniły się nowe fakty i dowody wskazujące, że skazany nie popełnił czynu lub czyn jego nie stanowił przestępstwa lub skazany nie podlegał karze (art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.). Wystąpienia takich okoliczności skazany jednak nie podnosił, nawiązując głównie do zagadnień niepodlegających weryfikacji w postępowaniu wznowieniowym. Kontrola trafności oceny dowodów i ustaleń faktycznych jest domeną postępowania apelacyjnego, które w tej sprawie nie wykazało żadnych uchybień z tym związanych.

Zauważyć również należało, że D. K. w toku postępowania przygotowawczego odmówił ustosunkowania się do przedstawionego mu zarzutu, skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Dopiero przed Sądem przyznał się do winy lecz odmówił składania wyjaśnień. Jak argumentował Sąd I instancji, oświadczenie oskarżonego uznał za wiarygodne, dlatego że korespondowało z innymi dowodami, w tym zeznaniami kluczowego świadka R. K. i obrażeniami stwierdzonymi u E. G. To zaś, że oskarżony samodzielnie zrezygnował z podania jakichkolwiek szczegółów dotyczących przebiegu inkryminowanego zdarzenia wynika z realizacji przysługujących mu podstawowych praw w postępowaniu karnym (s. 11 i 12 uzasadnienia), co nie miało przecież żadnego, zwłaszcza negatywnego, wpływu na kwestie jego odpowiedzialności. Powyższe przekonuje zatem o oczywistej bezpodstawności i instrumentalności twierdzeń skazanego, które wyraźnie sformułował na potrzeby niniejszego postępowania.

D. K., nie przedstawił zatem w złożonym wniosku, jakichkolwiek realnie istniejących źródeł dowodowych, mogących – poprzez pryzmat podstaw wznowienia postępowania – podważać wydane wobec niego prawomocne rozstrzygnięcia. Tymczasem wniosek o wznowienie postępowania jest szczególnym, nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być skuteczny jedynie w razie zaistnienia którejkolwiek z enumeratywnie wymienionych w Rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego podstaw (art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k.), zaś jeśli wskazane we wniosku argumenty do tych przesłanek w rzeczywistości nie nawiązują, zachodzi konieczność odmowy

przyjęcia takiego wniosku właśnie w oparciu o treść art. 545 § 3 k.p.k., wobec jego oczywistej bezzasadności.

Kończąc wskazać należy, że w niniejszej sprawie skazany również nie uprawdopodobnił wystąpienia uchybienia stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą, w tym z art. 439 §1 pkt 2 k.p.k. (nienależytej obsady sądu), które wprawdzie wskazał, jednak którego istnienia istnienia nawet nie starał się wyjaśnić. Sąd Najwyższy z urzędu natomiast okoliczności takiej kategorii nie dostrzega.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji.

(EF)

[ł.n]